

ŁAKA

Była to łąka nadrzeczna, bujna, sprzed sianokosów,
W nieskazitelnym dniu czerwcowego słońca.
Całe życie szukałem jej, znalazłem i rozpoznałem.
Rosły tu trawy i kwiaty kiedyś znajome dziecku.
Przez na wpół przymknięte powieki wchłaniałem świetlistość.
I zapach mnie ogarnął, ustało wszelkie wiedzenie.
Nagle poczułem, że znikam i płaczę ze szczęścia.

Berkeley, 1992

A MEADOW

It was a riverside meadow, lush, from before the hay harvest,
On an immaculate day in the sun of June.
I searched for it, found it, recognized it.
Grasses and flowers grew there, familiar in my childhood.
With half-closed eyelids I absorbed luminescence.
And the scent garnered me, all knowing ceased.
Suddenly I felt I was disappearing and weeping with joy.

Berkeley, 1992

translated by Czesław Miłosz
and Robert Hass